

Porażka w pierwszym meczu

Data publikacji: 4.04.2019 9:14

Niestety, nie tak miało wyglądać pierwsze starcie w półfinale Generali play-off pomiędzy HC Ocelari Trinec a Skodą Plzen. Stalownicy przegrali na własnym lodzie i to różnicą trzech trafień.

Goście, pomimo iż mieli w nogach o trzy mecze więcej niż podopieczni Vaclava Varadi, znacznie lepiej przystąpili do środowego meczu, a najlepiej świadczą o tym liczby - w pierwszej tercji oddali dwa razy więcej strzałów (16:8), z czego dwukrotnie udało im się pokonać Simona Hrubca.

W drugiej części spotkania padła tylko jedna bramka, a jej strzelcem okazał się Jan Kovar, co oznaczało, że goście prowadzili już trzema golami. Martin Ruzicka dał nadzieję gospodarzom, wykorzystując rzut karny w 45. minucie, ale chwilę po nim Kovar znowu wpisał się na listę strzelców. Wynik już nie uległ zmianie i z pierwszego zwycięstwa radowali się hokeiści Skody Plzen - 1:4.



- Zaczęliśmy dobrze i mieliśmy okazje, ale nie powiodło nam się ich wykorzystać. Pierwsze trzy bramki inkasowaliśmy po dużych błędach, które nie powinny nam się przytrafić. Nawet przy stanie 0:2 wciąż byliśmy w grze - trafiliśmy dwa słupki, nie wykorzystaliśmy grę w przewadze, a z kolei goście wykorzystali kontrę. Z naszej strony to nie był zbyt udany mecz i wierzę, że jutro spisujemy się znacznie lepiej - przyznał Vaclav Varada, trener HC Ocelari Trinec.

Stalownicy będą mogli zrewanżować się już jutro (czwartek). Początek spotkania o godz. 17, a transmisja w CT Sport.